

POLSKA KULTURA, OD PIERWSZYCH DNI WOJNY, BYŁA TŁUMIONA PRZEZ NAZISTOWSKIE NIEMCY ORAZ ZWIĄZEK RADZIECKI, WROGO NASTAWIONE DO POLAKÓW I ICH KULTURALNEGO DZIEDZICTWA. OKUPANCI ZAGRABILI LUB ZNISZCZYLI JEGO ZNACZNĄ CZĘŚĆ, RÓWNOCZEŚNIE PRZEŚLADUJĄC I MORDUJĄC CZŁONKÓW POLSKIEJ ELITY KULTURALNEJ.

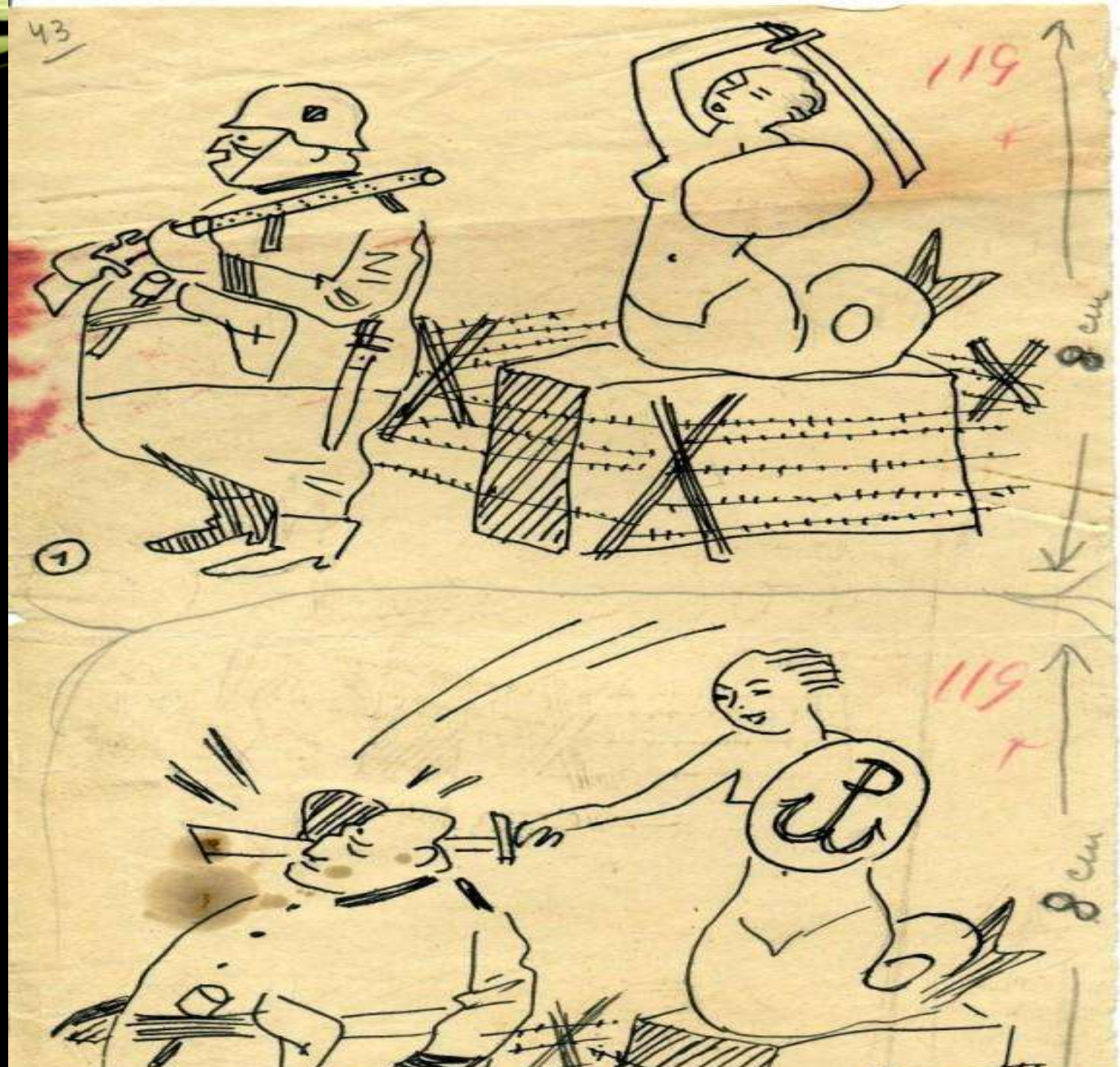
POMIMO TO, PODZIEMNE ORGANIZACJE, JAK I POJEDYNCZE JEDNOSTKI, W SZCZEGÓLNOŚCI POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE, URATOWAŁY WIELE Z NAJCENNIJSZYCH SKARBÓW KULTURY I DZIAŁAŁY W CELU OCALENIA TAK WIELU INSTYTUCJI KULTURALNYCH I DZIEŁ SZTUKI JAK TO BYŁO MOŻLIWE.


POLSKA SZTUKA WIZUALNA, PODOBNIIE JAK TEATRY, OPERY, CZASOPISMIENICTWO, ZESZŁA PO WRZEŚNIU 1939R. DO PODZIEMIA.

LICZNE KAWIARNIE, RESTAURACJE ORAZ DOMY PRYWATNE ZAMIENIONO W GALERIE ORAZ MUZEA.

Z POWODÓW OCZYWISTYCH, NIE ROZWIJAŁO SIĘ WIELKIE MALARSTWO ANI RZEŹBA. NIEKTÓRZY ARTYŚCI PRACOWALI DLA PAŃSTWA PODZIEMNEGO PODRABIAJĄC PIENIĄDZE I DOKUMENTY ORAZ TWORZĄC SZTUKĘ I PLAKATY SATYRYCZNE, A TAKŻE POLSKIE SYMBOLE PATRIOTYCZNE, NA PRZYKŁAD KOTWICĘ. PRACE TE BYŁY PRZEDRUKOWANE PRZEZ PODZIEMNE GAZETY, NAKLEJANE NA MURY LUB MALOWANE NA NICH W FORMIE GRAFFITI.

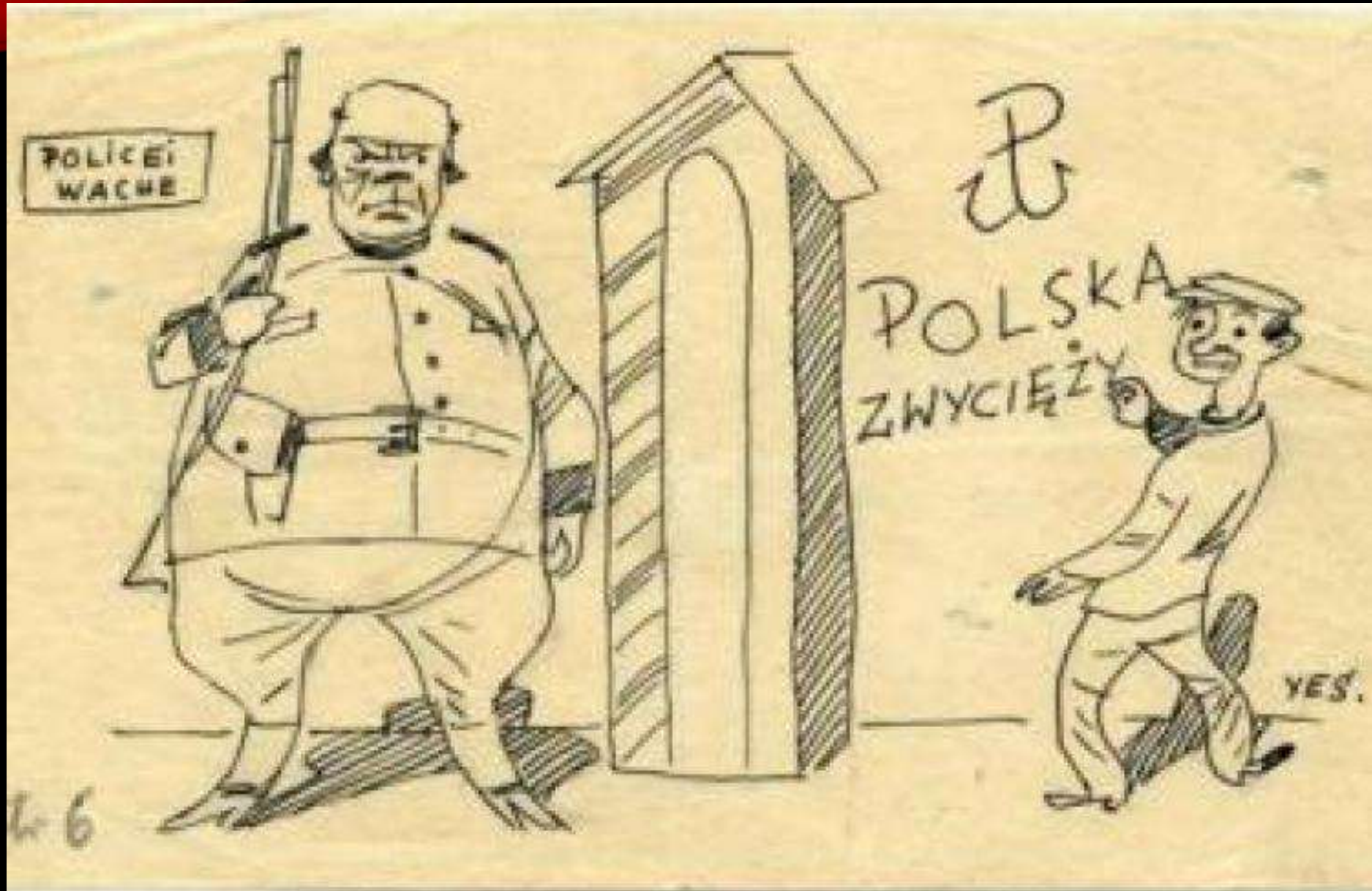
# HYCLER SYRENKA WARSZAWSKA



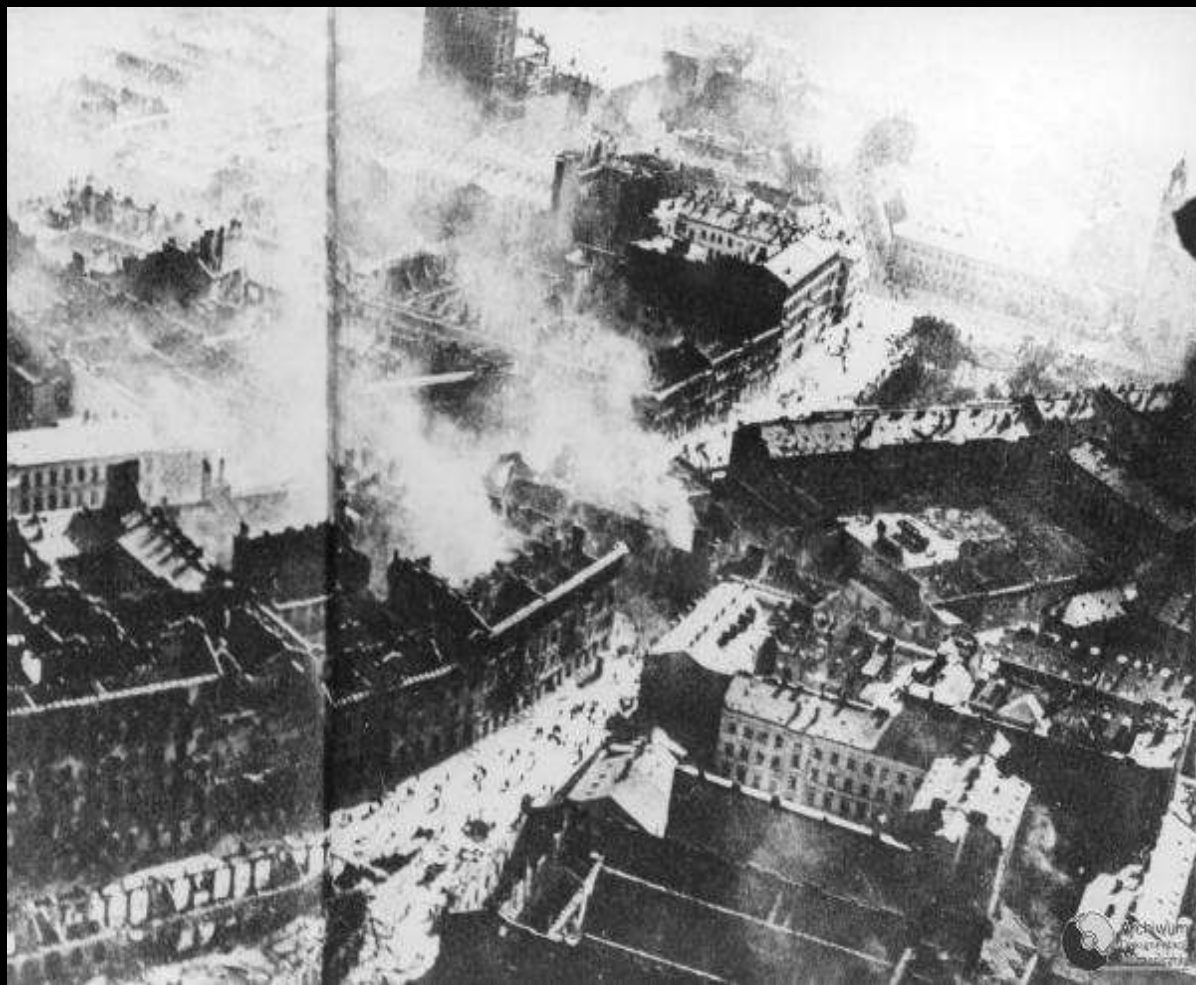


**Rysunki satyryczne w okupowanej Warszawie podnosiły ludność na duchu. W latach 1939-1944 rodziły się dzieła proste, szybkie i godzące we wroga jak najostrzejsza broń, ale też piętnowały naganne zachowania rodaków. Obok wierszyków, ulicznych dowcipów i piosenek, stały się symbolem oporu i niezłomności, a także na taką skalę - zjawiskiem wyjątkowym w historii Europy.**

# UŚMIECH WARSZAWY



# BOMBARDOWANIE WARSZAWY



# DZIECKO NA ZGLISZCZACH



**„GWAŁT ZADAWANY SIŁĄ,  
MUSI BYĆ SIŁĄ ODPARTY”**

SWEGO NIE DAMY

NAPASTNIKA

ZWYCIĘŻYMY

„W WYPADKU WOJNY KAŻDY  
MĘCZYŻNA BEZ WZGLĘDU  
NA WIEK I KAŻDA KOBIETA  
BĘDĄ ŻOŁNIERZAMI”

L. ŚMIŁY-SYDZ

OZN



**DO SZEREGÓW  
BRONI**

**W SZEREGACH A.K.**


**KAŻDY  
POCISK**



*jeden*  
**NIEMIEC**



**WARA!**



**Od poezji starożytnego poety TYRTEUSZA zaczął się rozwijać szczególny rodzaj literatury, nazwany potem od jego imienia - poezja tyrtejską. Poezja i literatura tyrtejska to utwory zachęcające do walki i poświęcenia w imię ojczyzny.**



„RZECZ TO PIĘKNA ZAPRAWDĘ, GDY KROCZĄC  
W PIERWSZYM SZEREGU GINIE CZŁOWIEK  
ODWAŻNY, WALCZĄC W OBRONIE  
OJCZYZNY... WALCZMY MĘŻNIE W OBRONIE  
NASZEJ ZIEMI I DZIECI, CHOĆ BYŚMY ZGINAĆ  
MUSIELI...” - TYMI OTO SŁOWAMI GRECKI  
POETA TYRTEUSZ ZAGRZEWAŁ DO WALKI  
SPARTAN WALCZĄCYCH W II WOJNIE  
MESSEŃSKIEJ.



## ANTONI SŁONIMSKI „ALARM”

"UWAGA! Uwaga! Przeszedł!  
Koma trzy!"  
Ktoś biegnie po schodach.  
Trzasnęły gdzieś drzwi.  
Ze zgiełku i wrzawy  
Dźwięk jeden wybuchu rośnie,  
Kołuje jękliwie,  
Głos syren - w oktawy  
Opada - i wznosi się jęk:  
"Ogłaszam alarm dla miasta Warszawy!"



# WŁADYSŁAW BRONIEWSKI „BAGNET NA BROŃ”

**Kiedy przyjdą podpalić dom,  
ten, w którym mieszkasz - Polskę,  
kiedy rzucą przed siebie grom  
kiedy runą żelaznym wojskiem  
i pod drzwiami staną, i nocą  
kolbami w drzwi załomocą -  
ty, ze snu podnosząc skroń,  
stań u drzwi.**

**Bagnet na broń!**

**Trzeba krwi!**





# KRZYSZTOF KAMIL BACZYŃSKI

„Rodzicom”

Dzień czy noc - matko, ojciec - jeszcze ustoję  
w trzaskawicach palb, ja żołnierz, poeta, czasu kurz.  
Pójdę dalej - to od was mam: śmierci się nie boję,  
dalej niosąc naręcza pragnień jak spalonych róż.



ALEKSANDER KAMIŃSKI „KAMIENIE NA SZANIEC”  
2014 REŻ. ROBERT GLIŃSKI



„POWSTANIE WARSZAWSKIE” TO PIERWSZY  
NA ŚWIECIE FILM FABULARNY  
ZMONTOWANY W CAŁOŚCI  
Z MATERIAŁÓW DOKUMENTALNYCH  
POMYSŁ NA SCENARIUSZ – JAN KOMASA



2014 „MIASTO 44” REŻ. JAN KOMASA



# „PROŚBA” HELENA CHAMIER - GLISZCZYŃSKA

Boże, nie dawaj nam dzisiaj wojny.  
Bo my bronić się nie damy rady,  
Bo my płakać za ojczyznę umieć nie będziemy,  
Bo my szybko umrzeć woleć będziemy,  
niż kroplę krwi uronić.  
Bo my własnego cienia się boimy,  
bo my wolimy uczyć się innych języków,  
niż swojego własnego.  
Bo my wolimy wyjeżdżać niż wracać.  
Bo my już z dawnymi Polakami  
niewiele mamy wspólnego.  
Dobry Boże,  
nie dawaj nam dziś wojny.

